

Zimowa infrastruktura Szklarskiej Poręby do 1945 r.

Problematyka sportowo-turystycznego zagospodarowania Karkonoszy nie doczekała się dotychczas szerszego opracowania. Nie sprzyjało temu zaginięcie wiosną 1945 r. kluczowego dla tych zagadnień archiwum gminy Szklarska Poręba oraz marginalne traktowanie tej tematyki na łamach prac monograficznych. Istotnym źródłem informacji pozostały szczątki archiwum zespołu *"Baupolizeiverwaltung Schreiberhau"* niedawno przekazane do zasobu oddziału jeleniogórskiego Wojewódzkiego Archiwum Państwowego we Wrocławiu, lokalna prasa, niektóre przedwojenne wydawnictwa o charakterze reklamowym i opisującym historię regionu.

Wodospad Kamieńczyk to najwyższy z wodospadów po północnej stronie Karkonoszy. W średniowieczu i czasach nowożytnych tereny te były intensywnie penetrowane przez walońskich poszukiwaczy skarbów, minerałów i kamieni szlachetnych oraz zielarzy - "laborantów". Wodospad Kamieńczyk znany był jako popularny cel wycieczek już w XVIII i XIX w. W "Listach o Śląsku" dnia 1 sierpnia 1800 r. John Quincy Adams, późniejszy prezydent Stanów Zjednoczonych zanotował:

"Żeby się nie męczyć, postanowiliśmy zadowolić się tego dnia wycieczką do wodospadu Kamieńczyk [...]. Położenie jego jest tak dzikie i romantyczne jak Szklarki, ale jest on trzy razy wyższy, ma sto pięćdziesiąt stóp wysokości. Wydaje się tutaj, jak w wielu miejscach w tej okolicy, że jakiś gwałtowny wstrząs rozerwał głazy i utworzył te gigantyczne przepaści, ziejące wśród skał. W tym miejscu stoisz na jednej krawędzi czeluści i widzisz, jak nad jednym poziomem z tobą woda spada z drugiej. Między Tobą a potokiem jest stroma przepaść, która wydaje się tym głębsza, że jest tak wąska, ma może sto jardów. Za pomocą drabiny zszedłem w dół i spacerowałem po skałach, a częściowo po pniach leżących w łożysku aż do miejsca, na które spada woda. Na górze poszliśmy też wijącą się ścieżką do miejsca, w którym potok się rozdziela. Z tych trzech pozycji widoki są zupełnie różne, a żadnego nie można opuścić." [1]

Z czasem wodospad Kamieńczyk stał się ważnym punktem programu dla podróżnych zwiedzających okolice Szklarskiej Poręby. Z Polaków odwiedzających Karkonosze przebywała tutaj Izabela ks. Czartoryska, która pozostawiła opis wodospadu w "Dzienniku podróży do Cieplić w roku 1816" [2], Rozalia Sulsonowa [3] czy Bogusz Z. Stęczyński [4].

Jeszcze większego znaczenia nabierają okolice wodospadu Kamieńczyk po wybudowaniu w latach 1848-1849 drogi prowadzącej od Piechowic przelosem rzeki Kamiennej do huty "Józefina". Od huty "Józefina", obok wodospadu biegła droga, która prowadziła do schroniska na Hali Szrenickiej, a następnie na karkonoską grań. Była ona przez wiele lat utwardzana i poszerzana, a wykorzystywano ją głównie dla potrzeb turystycznych i do transportu drewna. Istotne prace drogowe zostały wykonane w celu likwidacji skutków wichury z dnia 7 grudnia 1867 r., która powaliła znaczne połacie lasu na stokach Szrenicy i Góry Przedział. [5].

Od lat siedemdziesiątych XIX w. droga wiodąca z Hali Szrenickiej w kierunku Szklarskiej Poręby stała się popularnym miejscem zjazdów sań rogatych. Sanie

rogate w Karkonoszach początkowo służyły do zwózki drewna z wyżej położonych obszarów lasu, z czasem zaczęto je wykorzystywać do przewozu turystów. Zimowe zjazdy na tych wykonanych z drewna pojazdach, o charakterystycznych, zakrzywionych z przodu ku górze wysokich płozach, były przez wiele dziesięcioleci lokalną atrakcją, typową tylko dla Karkonoszy. Sanie rogate wciągane były w góry przez zaprzęg konny, a zjazdem kierował siedzący z przodu pomiędzy płozami doświadczony przewoźnik.

Okolo 1875 r. w okolicach wodospadu Kamieńczyk pojawiają się sanki, które z upływem czasu, jako tańsze i lżejsze, wypierają ciężkie, kosztowne sanie rogate. Na przełomie XIX i XX w., po serii nieszczęśliwych wypadków z udziałem pieszych, na pewien czas zakazano używania drogi z Hali Szrenickiej do zjazdów sań rogatych i sanek, w okolicy wybudowano natomiast wiele innych torów zjazdowych. Od 1908 r. przywrócono zjazdy na sankach dwutorową, bezkolizyjną, *"najbardziej ulubioną w Szklarskiej Porębie"* [6] trasą o długości około 4000 m, biegnącą ze Szrenicy przez Halę Szrenicką obok wodospadu Kamieńczyk do Marysina. W dniach 7 i 8 stycznia 1922 r. na trasie rozpoczynającej się z Hali Szrenickiej, a kończącej poniżej wodospadu Kamieńczyk przeprowadzono pierwsze saneczkarские mistrzostwa Niemiec. Zawody wygrał Gustav Tietz, mieszkaniec Szklarskiej Poręby Średniej, który pokonał trasę długości 2 700 m w czasie 3 min. 55 sek. [7].

Wodospad Kamieńczyk był tak popularny, że w latach 1888-1890 r. *"Riesengebirgs-Verein"* zbudowało od strony Marysina dogodne dojście zwane jako Kaiser - Friedrch - Weg i schody na górę wąwozu prowadzące do położonego opodal niewielkiego schroniska. Była to pierwsza tak duża inwestycja o charakterze typowo turystycznym w okolicach Szklarskiej Poręby. W tym też okresie nad wodospadem Kamieńczyk zamontowano drewniane stawidła do gromadzenia wody, które uruchamiano zwiększając jej przepływ po uiszczeniu przez turystów stosownej opłaty, a z czasem sam wodospad otrzymał oświetlenie elektryczne.

Jeszcze w XIX w. obok wodospadu funkcjonowało niewielkie schronisko turystyczne, cieszące się dużą popularnością. W latach 1923-1924 schronisko nad Kamieńczykiem, którym kierował zasłużony dla rozwoju sportów zimowych w Karkonoszach Franz Adolph, zostało znacznie rozbudowane. Autorami projektu nowoczesnego obiektu liczącego 35 luksusowych pokoi noclegowych była jeleniogórska firma architektoniczna braci Albert, realizatorów przebudowy największych schronisk karkonoskich, w tym Strzechy Akademickiej, Szrenicy, Hali Szrenickiej, Odrodzenia i Samotni. Wykonawcą szeroko zakrojonych prac zostało berlińskie przedsiębiorstwo budowlane *"Florian Schmitz"*. Do schroniska rozbudowanego jak ówczesnie podkreślano *"szczególnie na potrzeby sportów zimowych"* [8], prowadził szynowy wyciąg gospodarczy o długości około 600 m. W 1928 r. obok schroniska, w górnej części wodospadu Kamieńczyk, wybudowano żelbetonowy mostek, który zastąpił starą konstrukcją drewnianą, częściowo zniszczoną przez powódź w 1927 r.

W początkach XX w. dużym powodzeniem zaczęły cieszyć się bobsleje. Pierwszy klub bobslejowy powstał w 1890 r. w St. Moritz, a w 1903 r. wybudowano tutaj tor do uprawiania tej nowej dyscypliny sportu. W Niemczech bobsleje pojawiły się po raz pierwszy w 1905 r. w Szklarskiej Porębie [9]. Najpierw były to wykonane

w przydomowych warsztatach złączone kratownicą podwójne sanki, z czasem używać zaczęto sprzętu profesjonalnego. Pierwszy bobslej zakupił Hendrich Adolph, właściciel schroniska na Hali Szrenickiej. Dnia 16 stycznia 1909 r. duży bobslej z sześciuosobową załogą zjechał z Hali Szrenickiej, kończąc trasę poniżej wodospadu Kamieńczyk. Dnia 25 września 1909 r. pod protektoratem Friedricha grafa Schaffgotsch odbyło się zebranie założycielskie szklarskoporebskiego "*Bobsleigh-Club*". W Szklarskiej Porębie wykorzystywano do zjazdów bobslejami istniejący od 1910 r. tor saneczkowy o długości 1620 m, który kończył się przy hotelu "*Lindenhof*" - dziś W.D.W. "Śnieżynka" przy ul. Turystycznej.

W związku z rosnącym zainteresowaniem sportem bobslejowym w latach 1925-1926, głównie ze środków komunalnych Szklarskiej Poręby, wybudowano nowoczesny tor na północnym stoku Góry Przedział, który kończył się poniżej wodospadu Kamieńczyk. Tor bobslejowy był w tym miejscu planowany już w 1912 r., lecz budowę powstrzymał wybuch I wojny światowej. [10]. Przy konstrukcji toru w Szklarskiej Porębie szeroko wykorzystano wiedzę naukową i najnowsze osiągnięcia z zakresu dynamiki. Projektantem toru był inż. Zentzytzek, a wybudowała go specjalizująca się w pracach ziemnych wrocławska firma "Albrecht Hoff". Długość toru o nazwie "*Zackelfallbobbahn*" wynosiła 2100 m, miał on siedem zakrętów z podniesionymi na krzywiznach ścianami, wśród nich nowość techniczno-konstrukcyjną, tak zwany "S skręt": pierwszy tego typu w Europie skręt górny o promieniu 12 m, dolny o promieniu 11 m. Na każdym z zakrętów umieszczone zostało stanowisko obserwacyjne zaopatrzone w telefon dla zapewnienia łączności i bezpieczeństwa. Odpowiednie oblodzenie toru zapewniała sieć wodociągowa zasilana z własnego ujęcia, a zaopatrzona w dziesięć hydrantów. Wybudowany nieopodal na ramowych podporach wyciąg elektryczny o długości 1200 m wciągał do góry co 2 minuty bobslej z wraz załogą. Wyciąg ten mógł obsługiwać również narciarzy. [11]

Tor bobslejowy w Szklarskiej Porębie, który otwarty został na Boże Narodzenie 1925 r., uznano za największy i najpiękniejszy na świecie [12]. W pierwszych zawodach bobslejowych rozegranych na tym torze brało udział 14 załóg. Zwycięzcą został bobslej "*Mäusel*" ze Szklarskiej Poręby, którego kierowcą był Willy Adolph, a hamulcowym Peter Eisert. Zwycięska załoga osiągnęła czas 2 min. 36 sek. [13]. W 1932 r. na torze "*Zackelfallbobbahn*" rozegrane zostały mistrzostwa świata w bobslejowych dwójkach. W obiekt ten w 1932 r. stał się wzorem dla olimpijskiego toru bobslejowego w amerykańskim Lake Placid oraz podobnej budowli w Japonii [14]. Po II wojnie światowej przestał być wykorzystywany i stopniowo popadł w ruinę. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych dawnym torem bobslejowym prowadziła nartostrada "Filutek".

W Karkonoszach od drugiej połowy XIX w. intensywnie rozwijał się sport narciarski, którego propagatorami byli między innymi Franz Pohl, dyrektor huty "Józefina", inżynier Oskar Vorweg z cieplickich zakładów Fullnera czy pisarze Carl i Gerhart Hauptmann. Dnia 18.01.1900 r. w Szklarskiej Porębie założony został pierwszy na Dolnym Śląsku *Schneesuh Club "Windsbraut"*. W tym okresie uprawiano przede wszystkim narciarstwo turystyczne, wędrując po terenach wokół Szklarskiej Poręby, a ulubionym miejscem wypraw była Hala Szrenicka i karkonoska

grań. Od początków XX w. skoki były przez długie lata obok biegów stałym elementem wszelkich zawodów narciarskich, a prawie każdy narciarz był jednocześnie skoczkiem. Pierwszą terenową skocznię narciarską wybudowano na Hali Szrenickiej w 1905 r. W pewien czas potem z inicjatywy klubu "*Windsbraut*", przy szczególnym zaangażowaniu Franza Adolpha, na wschodnim stoku poniżej wodospadu wybudowano skocznię narciarską o sztucznym progu wysokości około 1,50 m, zwaną jako "*Zackelfallschantze*". Skocznia ta, gruntownie przebudowana i zmodyfikowana jesienią 1924 r., uważana była za największą w Karkonoszach.

W zimowym przewodniku po Szklarskiej Porębie z 1924 r. zanotowano: "*Szklarska Poręba ma bardzo wiele skoczni narciarskich. Największa, najbardziej znana i interesująca z tych budowli to Zackelfallschantze, która leży koło Zackelfallbaude [schronisko Kamieńczyk - przyp. P.W.]*." [15].

Dla potrzeb gwałtownie rozwijających się w Karkonoszach sportów zimowych skocznia poniżej wodospadu Kamieńczyk szybko okazała się niewystarczająca.

Po długich dyskusjach w latach 1930 - 1932 zaprojektowano i wybudowano dużą skocznię narciarską położoną opodal wodospadu Kamieńczyk, na wysokości około 880 m.n.p.m. [16]. Obiekt zlokalizowany został na skłonie północnego stoku Góry Przedział, na terenie zwanym jako *Himmelsgrund*. Teren skoczni należał do majątku rodziny Schaffgotsch i obejmował obszar o powierzchni 1,33 ha. Okolica była znana z dogodnych warunków śniegowo - klimatycznych, potwierdzonych funkcjonowaniem wcześniejszych inwestycji sportowo-turystycznych w tym rejonie.

Inwestorem generalnym była gmina Szklarska Poręba, przy aktywnym współdziałaniu krajowych, regionalnych i lokalnych towarzystw sportów zimowych. Wykonanie projektu skoczni i kierownictwo prac otrzymał architekt Willibald Prüfer z referatu budowlanego urzędu gminnego w Szklarskiej Porębie. Parametry i projekt techniczny skoczni zostały zatwierdzone przez komisję techniczną "*Deutsches Ski Verein*", na czele której stał C. J. Luther z Monachium. Prace przy budowie skoczni przeprowadzono w okresie panującego wysokiego bezrobocia w Niemczech spowodowanego światowym kryzysem gospodarczym początku lat 30-tych, zatrudniając miejscowe firmy transportowe i budowlane.

Prace podzielono na dwa etapy. Szeroko zakrojone roboty ziemne, nad którymi bezpośredni nadzór sprawował inż. B. Tuffee ze Szklarskiej Poręby, zostały rozpoczęte w sierpniu 1930 r., a w szczytowym okresie zatrudnionych przy nich było około 60 robotników dziennie. Roboty ziemne w 1930 r. prowadzono do grudnia, a do ich realizacji zużyto około 300 kg ładunków wybuchowych wykorzystanych do wysadzania skał. Następnie przystąpiono do budowy wieży startowej, rozbiegu i trybun. Drewniana, o kratownicowej konstrukcji wieża, miała 7 m wysokości od podstawy i 20 m wysokości w stosunku do masywnego, murowanego progu, którego wysokość wynosiła 1,80 m. Intensywnie prowadzone roboty ziemne przy profilowaniu zeskoku oraz budowa wieży i progu zostały ukończone późną jesienią 1930 r. Umożliwiło to oddanie pierwszych skoków w sezonie zimowym 1930-1931 i pozwoliło na dokonanie jesienią 1931 r. korekt profilu skoczni.

Drugi etap prac budowlanych podjęto w okresie od sierpnia do połowy listopada 1931 r. Zatrudnionych przy jego realizacji było dziennie około 20

robotników. Wykonano na wieży trzy naprzemianległe podesty startowe o wysokościach rozbiegu: 18, 14, 10,5 m, co oznaczało odpowiednio odległości do progu 32, 28 i 24 m. Punkt krytyczny skoczni "K" wynosił 60 m. Po obydwóch stronach zeskoku na wieżę prowadziły schodkowe podejścia dla zawodników. Obok progu ustawiono drewnianą tablicę dla podawania kolejnych numerów startowych. Na zachód od zeskoku powstało wysokie, dwupiętrowe stanowisko obserwacyjne dla sędziów z bieżącym dookoła balkonem, wraz z miejscami przeznaczonymi dla dziennikarzy. Na trybunach po zachodniej stronie skoczni przygotowano miejsca siedzące dla około 2 000 widzów. Trybuny:

"[...] zapewniały dogodny pole obserwacji nie tylko samych skoczków, ale też możliwie najlepszy widok całego kompleksu skoczni." [17]

Na trybunach i widowni ustawiono głośniki. Cały obiekt był w stanie pomieścić około 12 - 15 000 publiczności. Na teren skoczni prowadził dojazd drogą odchodzącą od szosy Szklarska Poręba - Jakuszyce i prowadzącą w kierunku schroniska obok wodospadu Kamieńczyk. Po drugiej stronie drogi powstał parterowy budynek gospodarczy i niewielki parking

W grudniu 1931 r., w końcowym sprawozdaniu z budowy skoczni W. Prüfer stwierdził:

"Wszystkie podejmowane przez wykonawców prace nie były łatwe. Długotrwałe okresy deszczowej pogody, trudności przy usuwaniu kamieni, ciężkie prace transportowe prowadzone aż do wysokości samej wieży i samo położenie budowy, czyniły postępy robót niezwykle żmudne." [18]

Wysokość nakładów finansowych poniesionych na budowę skoczni do grudnia 1931 r. wyniosła około 50 000 marek, z czego 80 % stanowiło wynagrodzenie pracowników, a 20 % koszty materiałowe. Do rozgrywania skoków na obiekcie niezbędna była warstwa śniegu o grubości co najmniej 20 - 25 cm, który musiał być systematycznie ubijany przez specjalną grupę narciarzy - "deptaczy". Skocznia ta zaliczona została do największych tego typu obiektów w Niemczech. W lutym 1932 r. na skoczni *Himmelsgrundschantze* odbył się pierwszy konkurs skoków do kombinacji klasycznej o mistrzostwo Niemiec. Startowało 31 zawodników, a najdłuższy oddany skok wynosił 53,5 m. Skocznia stwarzała możliwości oddawania skoków dochodzących do 60 m, co można było porównać z odległościami osiąganymi przez skoczków na wybudowanej w 1925 r. Wielkiej Krokwi w Zakopanem.

Wokół terenów skoczni wytyczone zostały w początkach lat 30.-tych trasy dla biegów narciarskich. Przy pomocy wojska wybudowano usytuowaną na wschód od skoczni strzelnicę sportową. Umożliwiała to rozgrywanie biegów klasycznych, patrolowych i kombinacji norweskiej. W bezpośredniej bliskości skoczni przebiegała trasa popularnych wyścigów samochodowych i motocyklowych.

Już z 1925 r. i z lat bezpośrednio przed wybuchem II wojny światowej pochodziły niezrealizowane koncepcje budowy wyciągu turystycznego na Szrenicę, okolice której od dawna były ulubionym miejscem uprawiania narciarstwa. [19]. Według map turystycznych z lat trzydziestych łączna długość tras narciarskich na terenach wokół wodospadu Kamieńczyk wynosiła około 30 kilometrów. Sieć ta była szczególnie rozbudowana w okolicach Hali Szrenickiej, Góry Przedział i na terenach

poniżej dużej skoczni.

W październiku 1932 r. planowano niedaleko od skoczni budowę stadionu do rozgrywania konkurencji łyżwiarskich. Jak informował burmistrz Szklarskiej Poręby:

"Tor biegowy tego stadionu zostanie wykonany z uwzględnieniem najnowszych wymogów łyżwiarstwa szybkiego. Usytuowany będzie na wysokości prawie 900 m.n.p.m., w bezpośredniej bliskości skoczni narciarskiej, 10 minut drogi od stacji kolejowej Szklarska Poręba-Huta." [20].

Niestety do realizacji tych planów nie doszło.

Inwestycje poczynione w budowę nowoczesnych obiektów sportowych na obszarach położonych wokół wodospadu Kamieńczyk stały się podstawą do ubiegania się o prawo przeprowadzenia na terenie Szklarskiej Poręby i Karpacza zimowych igrzysk olimpijskich 1936 r. Działania w tym zakresie zostały podjęte przez władze Szklarskiej Poręby i poparte przez Prezydium Prowincji Dolnośląskiej już w latach 1932 - 1933. Niestety prawo do organizacji igrzysk przyznano alpejskiemu Garmisch Partenkirchen. W styczniu 1936 r. na skoczni *Himmelsgrund* odbyły się eliminacje do niemieckiej kadry olimpijskiej.

W kolejnych latach na skoczni realizowane były prace modernizacyjne. Doprowadzono linię telefoniczną, korygowano profil zeskoku, rozbudowywano trasy biegowe, planowano przesadne, prawie dwukrotne podwyższenie wieży i rozbiegu. Kolejne potwierdzenie znalazła teza o panujących na tym obszarze wyjątkowo korzystnych warunkach śniegowych. Z dnia 12 kwietnia 1939 r. pochodzi przedłożona jeleniogórskiemu landratowi opinia dotycząca projektów rozbudowy skoczni i odbytych wielkanocnych skoków narciarskich:

" [...] Himmelsgrundschantze posiada najpewniejsze warunki śniegowe dla uprawiania sportów zimowych nie tylko na Śląsku, ale spośród wszystkich regionów Niemiec. Na żadnej ze skoczni położonych na tej wysokości nie było możliwe przeprowadzenie skoków narciarskich w okresie Świąt Wielkanocnych, a tylko skoki narciarskie przeprowadzone w Szklarskiej Porębie w pierwszy dzień Świąt Wielkiej Nocy mogły się odbyć w warunkach odpowiadających wymogom sportowym. To jest najważniejsza przyczyna, która daje szklarskoporebskiej Himmelsgrundschantze przewagę nad innymi skoczniami i musi być wykorzystana jako kolejny argument dla dalszej rozbudowy tej skoczni, a także jeszcze bardziej niż do tej pory należy to propagować dla podniesienia ruchu turystycznego ." [21].

Drewniana wieża skoczni wymagała systematycznych, corocznych przeglądów generalnych i bieżących prac zabezpieczających. Pod koniec grudnia 1942 r. istniała konieczność podjęcia prac remontowo-konserwacyjnych, a szczególnie wzmocnienia i wymiany części belkowania wieży, co napotkało na poważne trudności materiałowe wynikające z wojennej reglamentacji drewna i metalu.

Po II wojnie światowej skocznia była nadal użytkowana, a obiekt nazywany został "Skocznia przy Owczych Skałach". Wśród najlepszych skoczków na obiekcie tym startował Stanisław Maruszak. W 1956 r. skocznia została przebudowana według projektu inż. M. Samki - Gąsienicy, a jej punkt krytyczny podniesiono do 68 m. W tym roku oraz w latach następnych odbywały się tutaj Mistrzostwa Polski w skokach narciarskich. Na początku lat siedemdziesiątych po zachodniej stronie skoczni

wybudowano skocznnię młodzieżową, której rekord wynosił 36,5 m, a po stronie wschodniej zamontowano spalinowy wyciąg dla skoczków tzw. "wyrwiraczkę". W 1973 r. na Mistrzostwach Polski skakał tutaj Wojciech Fortuna, złoty medalista zimowych igrzysk w Sapporo. Według relacji Mirosława Grafa, skoczka i trenera narciarskiego, sprzyjające warunki śniegowe umożliwiały w latach siedemdziesiątych organizację skoków narciarskich jeszcze 1 maja. Ostatnim właścicielem obiektu był jeleniogórski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Niedostatecznie konserwowana, naruszona przez wichurę konstrukcja wieży groziła zawaleniem i została rozebrana w połowie lat 70-tych.

Okolice wodospadu Kamieńczyk od dawna przyciągały turystów. W latach dwudziestych i trzydziestych XX w. na tych terenach powstał duży kompleks sportowo-turystyczny. W jego skład wchodziły trasy dla uprawiania narciarstwa turystycznego, klasycznego, zjazdowego, biegów patrolowych, tory saneczkowe, ówczesnie uważany za największy i najnowocześniejszy na świecie tor bobslejowy oraz zespół skoczni, z których wyróżniał się obiekt na Owczych Skałach. Kompleks powstały wokół wodospadu Kamieńczyk posiadał odpowiednie zaplecze noclegowo-gastronomiczne i komunikacyjne, co stawiało Szklarską Porębę w rzędzie jednego z największych światowych ośrodków sportów i turystyki zimowej.

Przypisy:

1. Adams J.Q. , "Listy o Śląsku", Warszawa 1993, s.45
2. Czartoryska I. "Dylichanssem przez Śląsk. Dziennik podróży do Cieplic w roku 1816", Wrocław 1968
3. Saulson R., "Warmbrunn i okolice jego ...", Jelenia Góra 2000, s.24-25
4. Stęczyński B., "Sudety, ...", Jelenia Góra-Wrocław 1981, s.53
5. Rohkam H., "Vom Glasmacherdorf zum heilklimatischen Kurort", Breslau 1939, s. 83
6. "Schreiberhau im Riesengebirge. Winterkurort. Wintersportplatz", Schreiberhau 1924, s. 23
7. Schreiberhauer Wochenblatt, 8.01.1922
8. "Zackelfallbaude" [w:] zespół "Baupolizeiverwaltung Schreiberhau", Woj. Archiwum Państw. we Wrocławiu o. Jelenia Góra, brak pag., Schreiberhauer Wochenblatt, 28.05.1925
9. Scholtan H., "Aus urwüchsigem Wald inmitten Bergen zum Bad Flinsberg im Isergebirge", Meckenheim, 1992, s.222
10. Schlesische Gebirgs Zeitung, 23.11.1925
11. Schriberhauer Wochenblatt, 14.11.1925
12. Schlesische Gebirgs Zeitung, 20.12.1925, Tichy F., "Schreiberhau/Szklarska Poręba. Ein Fremdenverkehrsort zwischen Riesen- und Isergebirge", Erlangen 1999, s. 117
13. Schlesische Gebirgs Zeitung,, 30.12.1925
14. Rohkam H., op.cit., Breslau 1939, s.86
15. "Schreiberhau ...", op.cit., s.18-19
16. "Himmelsgrundschantze" [w:] zespół "Baupolizeiverwaltung Schreiberhau", Woj.

Archiwum Państw. we Wrocławiu o. Jelenia Góra, brak pag.

17. Prüfer W., "Bericht zum Bau der Himmelsgrundschantze", mps. (1931) [w:]
teczka "Himmelsgrundschantze", zespół "Baupolizeiverwaltung Schreiberhau", Woj.

Archiwum Państw. we Wrocławiu o. Jelenia Góra

18. ibidem

19. Tichy, op.cit., s.119

20. Szczepański E., "Olimpijskie plany Szklarskiej Poręby" [w:] "Karkonosze"
1984/3, s. 39

21. "Himmelsgrundschantze", op.cit.

Tekst Przemysław Wiater